



Świętokrzyski Lider
Akademii Rozwoju Żłobków
I Ogólnopolskie Stowarzyszenie
Publicznych i Niepublicznych Żłobków
i Klubów Dziecięcych



Rady Porady

#12

*Dlaczego opieka zbiorowa
rządzi się innymi prawami
niż relacja rodzinna*



wyjaśnia:
Patrycja Gwardecka
psycholog kliniczny

swietokrzyskaakademiiawsparcia.pl

Zadanie realizowane w ramach Projektu „Akademia Wsparcia – krajowy system wspierania rozwoju opieki wczesnodziecięcej w Polsce – 2024-2026” współfinansowanego ze środków budżetu państwa.



Dlaczego to rozróżnienie jest tak ważne

Żłobek i klub dziecięcy są środowiskami rozwoju społecznego, a dom – środowiskiem pierwotnej więzi. Próby przenoszenia zasad domowych do opieki zbiorowej, choć często wynikają z dobrych intencji, prowadzą do frustracji zarówno dorosłych, jak i dzieci.

Dziecko w żłobku:

- funkcjonuje w grupie, nie w relacji jeden na jeden,
- uczy się czekania, współdzielenia i tolerowania frustracji,
- doświadcza ograniczeń, które są naturalne w strukturze społecznej.

To nie jest deficyt opieki – to inny cel rozwojowy.



Indywidualne potrzeby \neq indywidualne zasady

Każde dziecko ma indywidualne potrzeby emocjonalne, sensoryczne i rozwojowe.

Nie oznacza to jednak, że każde dziecko może funkcjonować według odrębnych reguł.

W opiece zbiorowej:

- przewidywalność zasad zwiększa poczucie bezpieczeństwa,
- spójność reguł redukuje napięcie w grupie,
- nadmiar wyjątków prowadzi do chaosu i przeciążenia układu nerwowego dzieci.

Dziecko nie potrzebuje „ciągłego dostosowania”.

Potrzebuje czytelnych ram, w których może się rozwijać.



Frustracja jako element rozwoju, nie porażka wychowawcza

Brak natychmiastowej reakcji dorosłego, konieczność poczekania czy rezygnacji z czegoś są dla dziecka pierwszymi doświadczeniami regulacji emocjonalnej.

W bezpiecznych warunkach żłobkowych:

- frustracja nie szkodzi ona uczy,
- napięcie emocjonalne może zostać nazwane i oswojone,
- dziecko stopniowo buduje odporność psychiczną.

Placówka nie powinna eliminować wszystkich trudnych emocji.

Powinna uczyć, jak przez nie przechodzić.



Rola opiekunki w środowisku niedomowym

Opiekunka w żłobku:

- nie zastępuje rodzica,
- nie odtwarza relacji domowej,
- pełni rolę regulatora grupy i przewodnika społecznego.

To właśnie dzięki temu dziecko:

- rozszerza repertuar kompetencji,
- uczy się funkcjonowania w większej strukturze,
- przygotowuje się do kolejnych etapów edukacji.

Żłobek nie jest gorszą wersją domu.

Jest innym, potrzebnym środowiskiem
rozwoju.



Relacja przywiązaniowa a relacja instytucjonalna

Relacja rodzic–dziecko opiera się na wyłączeni i bezwarunkowej dostępności.

Relacja w żłobku opiera się na strukturze, granicach i dzielonej uwadze dorosłego.

To dwa różne, ale komplementarne środowiska rozwoju.

- w domu dziecko jest centrum relacji,
- w żłobku dziecko jest częścią grupy,
- w rodzinie potrzeby są zaspokajane indywidualnie,
- w opiece zbiorowej potrzeby są regulowane w ramach wspólnych zasad.

Próba „zrobienia z żłobka domu” prowadzi do przeciężenia dorosłych i dezorientacji dzieci



Grupa jako środowisko rozwoju społecznego

Opieka zbiorowa nie służy odtwarzaniu relacji rodzinnych.

Jej kluczową funkcją jest przygotowanie dziecka do życia w strukturach społecznych.

W grupie dziecko:

- doświadcza ograniczonej dostępności dorosłego,
- uczy się tolerowania frustracji,
- rozwija zdolność czekania i współdzielenia,
- stopniowo reguluje emocje w obecności innych dzieci.

To właśnie odmiennność żłobka od domu.